

A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka (red.), *Korespondencja Pliniusza Młodszego z cesarzem Trajanem*, Lublin 2017, T. 1–2, ss. 480+344

Aż trudno uwierzyć, że nie istnieje współczesne pełne polskie tłumaczenie listów Pliniusza Młodszego. Jedyne kompletne i dostępne polskiemu czytelnikowi liczy już 180 lat (ukazało się w 1837 roku). Niestety jest ono nie tylko trudno dostępne, ale i trudne w lekturze¹. W 2017 roku lubelscy romaniści i filologowie (Antoni Dębiński, Maciej Jońca, Izabela Lenarczyk, Agata Łuka) przygotowali nowe wydanie dziesiątej księgi listów Pliniusza Młodszego, dodatkowo opatrzyli je komentarzem. Owa księga zawiera 121 z 368 listów (w pozostałych 9 księgach umieszczono 247 listów, przy czym najczęściej są one dłuższe od tych z dziesiątej księgi) zawartych w korpusie korespondencji Pliniusza Młodszego. To, co wyróżnia tę księgę to jej adresat, jest nim bowiem cesarz Trajan. Znajdujemy w niej zarówno listy Pliniusza Młodszego, jak i odpowiedzi imperatora. Do korespondencji czasami są dołączone załączniki. Wśród listów zawartych w tej księdze pierwsze czternaście powstało jeszcze w Rzymie w pierwszych latach panowania Trajana², a pozostałe w Bitynii, gdzie Pliniusz Młodszy piastował funkcję namiestnika prowincji. Nie były pisane po powrocie Pliniusza z zarządzanej prowincji. Niestety nie wiemy, kiedy Pliniusz Młodszy sprawował tę funkcję. Domniemywa się, że nastąpiło to po 109 roku, pomiędzy 113–114 lub 115–116 rokiem, ale są to wyłącznie przypuszczenia, a nie wiedza pewna³. Recenzowane dzieło składa się z dwóch tomów. Pierwszy obejmuje wprowadzenia do tekstu, tłumaczenie listów, a drugi komentarz do nich. O ile pomysł przetłumaczenia i opatrzenia komentarzem korespondencji między cesarzem a rzymskim senatorem i namiestnikiem należy uznać za chwalebny, to jego wykonanie rozczarowuje.

W pierwszym tomie mamy do czynienia z kilkoma wstępami, które mają za zadanie przedstawić kim był autor listów i jaką funkcję pełniła korespondencja między Pliniuszem Młodszym a Trajanem. Mimo że tekst wprowadzenia liczy ponad 150 stron, to łatwo o niedosyt u czytelnika. W tym miejscu otrzymujemy teksty napisane przez Juliana Bennetta, Gustawa Przychockiego, Lidie Winniczuk, Grega Woolfa, Paula de Plessis i Macieja Jońcę. Tylko jeden

¹ W 1967 roku w bardzo niewielkim nakładzie przetłumaczono i wydano pierwsze siedem ksiąg listów Pliniusza Młodszego, przełożył je Stanisław Patoń.

² Kilka z tych listów można dosyć dobrze datować na lata pomiędzy 98 a 102/103 rokiem. Patrz: A.N. Sherwin-White, 1968, s. 62–65.

³ A.N. Sherwin-White, 1968, s. 82–84. Dacacja listów zawartych w pozostałych księgach listów Pliniusza Młodszego oraz chronologia ich wydania patrz: A.N. Sherwin-White, 1968, s. 27–62.

spośród siedmiu wyszedł spod pióra osoby przygotowującej tłumaczenie z komentarzem, pozostałe nie były częścią tego projektu. Niektóre są nowe (np. Grega Woolfa), inne jednak są już mocno wiekowe. Dotyczą stosunku Trajana do prowincji, życiorysu Pliniusza Młodszeo, zarządzania Bitynią, samych listów, ich znaczenia dla romanistów, ponadto są próbą oceny polityki Pliniusza Młodszeo względem chrześcijan. Na pozór otrzymujemy kompletne wprowadzenie do źródła. Jednak sposób wyboru tekstów sprawia, że taki wstęp jest dosyć kuriozalny. Artykuł Gustawa Przychockiego powstał prawie wiek temu (w 1925 roku, choć opublikowano go dopiero w latach osiemdziesiątych, wtedy też uzupełniła go Lidia Winniczuk)⁴. Z oczywistych względów pokazuje stan wiedzy mocno już nieaktualny. Rozumiem szacunek, którym autorzy darzą ten tekst, jednak nie rozumiem dlaczego sami nie pokusili się o przedstawienie życiorysu Pliniusza Młodszeo. Zdali się na tekst stary i napisany przez innego badacza. Tym bardziej, że autor go nie ukończył, był to bardziej szkic niż gotowy artykuł, i służył do prowadzenia wykładów w konkretnym roku akademickim. Z oczywistych względów nie zawierał wszystkich treści, które wygłaszał jego autor. W rezultacie Czytelnik otrzymuje niesatysfakcjonujący życiorys Pliniusza Młodszeo, ponieważ cała jego kariera jest omówiona raptem w kilku zdaniach⁵. Nie widzę też sensu ponownego wydania jednego z rozdziałów pracy Lidii Winniczuk, który ukazał się w ramach jej monografii o Pliniuszu Młodszym⁶. Tekst Winniczuk został wyrwany z kontekstu. Zawiera powtórzenia innych części wprowadzenia, nie jest to jednak oczywiście wina jego autorki. Do tego autorzy komentarza zaznaczają, że opublikowali rozdział z książki Winniczuk, a w rzeczywistości dosyć mocno go skrócili⁷. Trudno też powiedzieć, jaki był powód wyboru tego a nie innego tekstu. Skoro zdecydowano się na przedrukowanie gotowych tekstów, to czemu nie uwzględniono artykułów Fergus Millara⁸? W każdym razie byłoby dużo lepiej, gdyby powstał nowy tekst o Pliniuszu Młodszym, a nie kompilacja już istniejących.

Niestety jedyny tekst z wprowadzenia, który wyszedł spod ręki autora książki, budzi spore wątpliwości. Maciej Jońca, pisząc o prześladowaniu chrześcijan w Bitynii, nie zna podstawowej literatury przedmiotu dotyczącej tego tematu, nie rozumie przyczyn zaniepokojenia państwa rzymskiego nową religią⁹. Absurdalne jest oskarżanie Pliniusza Młodszeo i Trajana o wprowadzenie mechanizmów prześladowania chrześcijan do prawa rzymskiego, które były stosowane aż do IV wieku¹⁰. A przecież powody, dla których skazywano wyznawców Chrystusa w Imperium Romanum, zmieniały się wraz z upływem

⁴ G. Przychocki, 1984, s. 79–108.

⁵ G. Przychocki, 2017, s. 61.

⁶ L. Winniczuk, 1987, s. 369–440.

⁷ Wykorzystano strony 369–380 z tekstu Lidii Winniczuk, a pominięto 380–440. Nie zaznaczono, że mamy do czynienia jedynie z początkiem rozdziału, a nie całością.

⁸ F. Millar, 1967, 9–19.

⁹ Maciej Jońca nie cytuje wielu podstawowych prac w tym np. T.D. Barnes, 1968, s. 32–50; E. Wipszycka, 1994, s. 149–189; E. Wipszycka, 2017, s. 93–118.

¹⁰ „Decyzja władcy [Trajana] s[z]anująca bezmyślne i zbrodnicze działanie Pliniusza sprawiła, że aż do roku 311, w którym ogłoszono tolerancyjny edykt cesarza Galeriusza,

czasu. Początkowo oskarżano chrześcijan o *superstitio*, podczas gdy od połowy II wieku pojawił się zarzut ateizmu¹¹. Jeszcze inaczej wyglądało prześladowanie chrześcijan w III wieku. Jońca wielokrotnie ocenia postępowanie Pliniusza Młodsze pod względem moralnym, używa takich określeń jak „w sensie etycznym nie przynosi chluby”¹², „decyzja władcy budzi rozczarowanie”¹³, czy „bezsmyślne i zbrodnicze działanie Pliniusza”¹⁴. Jest to z punktu widzenia historyka tyle niestosowne, co absurdalne. Badacz nie powinien oceniać przeszłości, używając współczesnych nam norm. Przez to naraża się na słuszny zarzut anachroniczności. Historyk ma podjąć próbę zrozumienia przeszłości, ówczesnego sposobu patrzenia na świat. W przypadku postępowania Pliniusza Młodsze wobec chrześcijan kluczową kwestią było postrzeganie chrześcijaństwa jako *superstitio*¹⁵. Namiestnikowi to wystarczało. Rozdział napisany przez Jońcę jest tym bardziej niezrozumiały, że kilka lat wcześniej ten sam autor napisał tekst, w którym mimo popularnej formy, analizował prześladowania chrześcijan i nie prezentował tak naiwnego anachronizmu¹⁶.

Również rozczarowujący jest drugi tom, który zawiera komentarz do korespondencji namiestnika Bitynii z cesarzem. Nie jestem rzymskim prawnikiem, więc nie komentuję, na ile jest on kompetentny od strony prawniczej. Zakładam, że jest. Mam jednak bardzo duże zastrzeżenie do tego tomu. Komentatorzy, analizując materię zawartą w listach, sporadycznie odnoszą się do literatury przedmiotu. Jest to o tyle dziwne, że jeden z autorów komentarza dosyć kompetentnie w przeszłości analizował aspekty prawne w korespondencji między Trajanem a Pliniuszem w sprawie postępowania wobec chrześcijan¹⁷. Nie chce mi się wierzyć, aby żadne zagadnienie prawne wspomniane w korespondencji między namiestnikiem a cesarzem nie wywoływało dyskusji naukowej. Złym pomysłem jest oddzielne objaśnianie dokumentów, które dodano do korespondencji. Na przykład list 58 analizowany jest w kilku miejscach. Najpierw otrzymujemy komentarz do zamieszczonych przez Pliniusza Młodsze załączników do niego: listów Domicjana do Terentiusa Maximusa¹⁸, następnie Domicjana do Appiusa Maximusa¹⁹, Edyktu Nerwy²⁰, oraz listu Nerwy do Tulliusa Iustusa²¹. Sam list

mieszkańcy *imperium*, uznający siebie za czcicieli Chrystusa, zmuszeni byli żyć w poczuciu ciągłego zagrożenia (M. Jońca, 2017, s. 167).

¹¹ E. Wipszycka, 1994, s. 159. Dobrze omówienie zarzucania chrześcijanom ateizmu znajdzie czytelnik w J. Walsh, 1991, s. 255–277.

¹² M. Jońca, 2017, s. 166.

¹³ M. Jońca, 2017, s. 166.

¹⁴ M. Jońca, 2017, s. 167.

¹⁵ E. Wipszycka, 1994, s. 155–159; E. Wipszycka, 2017, s. 97–98. O rozumieniu terminu *superstitio* w czasach Pliniusza Młodsze patrz: D. Grodzynski, 1974, s. 36–60.

¹⁶ M. Jońca, 2009, s. 246–265.

¹⁷ M. Jońca, 2005, s. 99–115. Choć z drugiej strony te same błędy, czyli brak odniesienia się do literatury przedmiotu, odnajdujemy w innym tekście jednego z autorów komentarza. Patrz: M. Jońca, 2016, s. 211–219.

¹⁸ A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 11–13.

¹⁹ A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 13–14.

²⁰ A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 14–18.

²¹ A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 18–19.

58 objaśniany jest dalej niż dodatki do niego. Przy czym od razu otrzymujemy komentarz do dwóch kolejnych listów, które dotyczą tej sprawy (59; 60)²². Autorzy komentarza, wymieniając postaci, które pojawiają się w korespondencji, nie zawsze wskazują, gdzie dana postać pojawiła się w listach Pliniusza Młodszeo. Tak jest na przykład w przypadku Flaviusa Archippusa²³. O ile ów filozof znany jest jedynie z dzieł Pliniusza Młodszeo²⁴, to jednak pojawia się w kilku miejscach komentarza. Autorzy komentarza wymieniają urzędników, ale nie podają źródeł. A przecież czasy pełnienia różnych funkcji przez rzymskich senatorów doby cesarstwa są często dosyć dyskusyjne. Owych senatorów znamy głównie za pośrednictwem inskrypcji, często dowiadujemy się o pełnieniu przez nich urzędów dzięki podaniu *cursus honorum* w inskrypcjach honoryfikacyjnych. Autorzy komentarza nie tłumaczą, kim są postacie pojawiające się w listach. Tak jest ze znaną z listów 59 i 60 Furią Primą²⁵. Oczywiście jest to postać znana jedynie z tych listów, ale mimo wszystko należy wspominać o wszystkich pojawiających się w listach osobach w komentarzu. Czasami w komentarzu spotykamy się z błędnymi nazwiskami. Na przykład w omówieniu pierwszego listu Pliniusza Młodszeo wspomniany jest Dioklecjan zamiast Domicjana²⁶. Zapewne odpowiedzialnym za ten błąd był edytor tekstu i włączona funkcja autopoprawiania tekstu, ale jest to niefortunna zmiana. Autorów komentarza interesowały przede wszystkim aspekty prawne zawarte w korespondencji imperatora z namiestnikiem. Jest to istotne, ale lepiej by się stało, gdyby zaprosili do swojego grona jeszcze historyka, który przygotowałby dobry komentarz historyczny do poszczególnych listów. Autorzy, przytaczając słynne listy 96 i 97, nie omówili tego, jak Rzymianie rozumieli termin *superstitio*²⁷. Wbrew autorom komentarza Trajan zakazał poszukiwania chrześcijan w tym konkretnym przypadku, to była sugestia wyrażona w liście, a nie edykcje cesarskie²⁸. Nie można więc napisać, że „zakaz poszukiwania chrześcijan z urzędu bywał łamany jedynie incydentalnie”²⁹. Kolejny cesarz, gdyby tylko chciał, to mógłby bez problemu zmienić procedurę. To bardziej świadczy o charakterze wyszukiwania chrześcijan i samych prześladowaniach, które bardzo długo odbywały się bez edyktów antychrześcijańskich, niż o sile sugestii Trajana. Nie były one systematyczne.

Podsumowując moje rozważania, wydanie dziesiątej księgi listów Pliniusza Młodszeo zdecydowanie rozczarowuje. Pochwały należą się wyłącznie tłumaczowi, który pracował nad ostatnią księgą listów Pliniusza Młodszeo. Przede wszystkim ewidentnie zabrakło w zespole historyka. Niewątpliwie pomogłoby to przy tworzeniu komentarza oraz zaowocowałoby lepszym wstępem. Umieszczenie kilku tekstów, które nie powstały na potrzeby projektu

²² A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 252–257.

²³ A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 11–12.

²⁴ A.N. Sherwin-White, 1968, s. 640.

²⁵ Furia Prima jest wspomniana w liście 59 bez podania imienia (A.N. Sherwin-White, 1968, s. 645; A.R. Birley, 2000, s. 60), w liście 60 jest wymieniona z imienia.

²⁶ A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 25.

²⁷ A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 280.

²⁸ E. Wipszycka, 1994, s. 165.

²⁹ A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, 2017, s. 285.

nie zastąpią go bowiem. Komentarz jest niepełny, razi brak odwoływania się do literatury przedmiotu. Autorzy kilka razy wspominają, że ich przekład był realizowany w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki 2014/13/B/HS5/03590. Wielka szkoda, że wydanie nie zostało poprzedzone wstępem, który prezentuje aktualny stan badań. Niewątpliwie jest to największy mankament publikacji. Naukowcy w ramach projektu badawczego mieli stworzyć nowe tłumaczenie listów, a nie przedrukować wcześniej istniejące teksty (po części banalne i nieaktualne naukowo). Tak zrealizowany projekt badawczy jest po prostu bulwersujący. Mam nadzieję, że kolejni badacze nie wpadną na pomysł, aby w ten sposób wykonywać swoje zadania badawcze.

Bibliografia

- Barnes T.D., 1968, *Legislation against the Christians*, „Journal of the Roman Studies”, 58, s. 32–50.
- Birley A.R., 2000, *Onomasticon to the Younger Pliny. Letters and Panegyric*, München – Leipzig.
- Dębiński A., Jońca M., Leraczyk I., Łuka A., 2017, *Korespondencja Pliniusza Młodszego z cesarzem Trajanem*, tom 2, Lublin.
- Grodzinski D., 1974, *Superstitio*, „Revue des Etudes Anciennes”, 76, s. 36–60.
- Jońca M., 2005, „*In’ iis qui ad me tamquam christiani deferebantur, hunc sum secutus modum*”: środki dowodowe zastosowane w procesie chrześcijan pontyjskich w relacji Pliniusza Młodszego (Ep. 10,96), „Zeszyty Prawnicze UKSW”, 5, s. 99–115.
- Jońca M., 2009, *Głośne rzymskie procesy karne*, Wrocław.
- Jońca M., 2017, *Pliniusz Młodszy i chrześcijanie: próba oceny*, [w:] *Korespondencja Pliniusza Młodszego z cesarzem Trajanem*, red. A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, Lublin, s. 157–170.
- Jońca M., Łuka A., 2016, *Problem podwójnego obywatelstwa obywatela egipskiego terapeuty Harpokraksy (Plin. Ep. 10, 5; 6; 7; 10): tekst – tłumaczenie – komentarz*, „Zeszyty Prawnicze UKSW”, 16, s. 211–219.
- Millar F., 1967, *Emperors at Work*, „The Journal of Roman Studies”, 57, s. 9–19.
- Przychocki G., 1984, *Pliniusz Młodszy, życie i dzieła*, „Meander”, 39, s. 79–108.
- Przychocki G., 2017, *Pliniusz Młodszy i jego dzieła*, [w:] *Korespondencja Pliniusza Młodszego z cesarzem Trajanem*, red. A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk, A. Łuka, Lublin, s. 39–76.
- Sherwin-White A.N., 1968, *The Letters of Pliny. A historical and Social Commentary*, Oxford.
- Walsh J., 1991, *On Christian Atheism*, „Vigiliae Christianae”, 45, s. 255–277.
- Winniczuk L., 1987, *Pliniusz Młodszy w świetle swoich listów i mów*, Warszawa.
- Wipszycka E., 1994, *Państwo rzymskie a chrześcijaństwo do początku IV wieku*, [w:] *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach*, red. J. Wolski, T. Kotula, A. Kunisz, Kraków, s. 149–189.
- Wipszycka E., 2017, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa.

Robert Suski
Uniwersytet w Białymstoku
Instytut Historii i Nauk Politycznych
Plac Uniwersytecki 1, 15-420 Białystok
e-mail: robert_suski@o2.pl